

Urszula Kęsikowa  
Gdańsk

## ETYMOLOGIE I „ETYMOLOGIE” JULIUSZA SŁOWACKIEGO

Zainteresowania etymologiczne dzielił Słowacki z innymi twórcami swojej epoki. Jak sądzę, wiązało się to z odkryciem sanskrytu i rozwojem językoznawstwa historyczno-porównawczego. Przedmiotem rozważań etymologicznych były szczególnie – choć nie wyłącznie – nazwy własne, zarówno te o przejrzystej (w miarę) budowie, jak i nieprzejrzyste, które nierzadko dawały okazję do różnych spekulacji.

Etymologie niektórych nazw objaśniał też Mickiewicz. Przykładowo w *Księgach narodu i pielgrzymstwa polskiego* podaje on etymologie imion władców, którzy dokonali rozbiorów Polski:

*Fryderyk*, którego imię znaczy *przyjaciół pokoju*, wynajdywał wojny i rozboje przez całe życie, i był jako szatan wiecznie dyszący wojną, który by przez pośmiewisko nazwał się Chrystusem Bogiem pokoju. [...] *Katarzyna* zaś, znaczy po grecku *czysta*, a była najwszetcześniejsza z kobiet, i jakoby Wenera bezwstydną nazywająca się czystą dziewicą. [...] Zaś *Maria Teresa* nosiła imię najpokorniejszej i niepokalanej Matki Zbawiciela, aby wyśmiać pokorę i świętość. [...] Imiona tych trzech królów, *Fryderyka*, *Katarzyny* i *Marii Teresy*, były to trzy bluźnierstwa, a ich życie trzy zbrodnie, a ich pamięć trzy przekłębstwa<sup>1</sup>.

Ostatnie zdanie najlepiej wskazuje na funkcję, jakiej służy objaśnianie imion, a w wypadku *Fryderyka* i *Katarzyny* – etymologii, która według dzisiejszej wiedzy jest właściwa dla *Katarzyny* (pamiętajmy, że Mickiewicz znał klasyczną grekę), natomiast imię *Fryderyk* ma istotnie w pierwszym członie wyraz o znaczeniu ‘pokój, zadowolenie’, w drugim zaś – ‘panowanie, władza’ i, jak pisze Józef Bubak, „całe imię objaśnia się jako ‘władca pokoju’”<sup>2</sup>. Mickiewicz był tu

---

<sup>1</sup> A. Mickiewicz, *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*, Wrocław – Kraków 1956, s. 17–19.

<sup>2</sup> J. Bubak, *Księga naszych imion*, Wrocław 1993, s. 114.

więc dość bliski prawdy. Wojciech Rzepka<sup>3</sup> zwraca uwagę na trafnie podaną przez niego etymologię przymiotnika *międzyziemne* i dawnego appellativum *gopło*.

Z pism Słowackiego<sup>4</sup>, zarówno literackich, skąd pochodzi większość przykładów, jak i filozoficznych i korespondencji, wybrałam 43 nazwy, które w taki czy inny sposób poeta objaśnia, komentuje, wyzyskuje ich wartość treściową. Nie zawsze są to etymologie w ścisłym rozumieniu.

**Anielinki** – w *Beniowskim*: „Starosta córce dał ten gaik mały / I od niej nazwał miejsce – *Anielinki*” (III 26) – nazwa geograficzna od imienia *Aniela*, należąca do typu nazw pamiątkowych, który w XVIII–XIX w. był nadawany folwarkom, częściom majątków od imienia żony lub córki właściciela. Wzorem dla nazwy *Anielinki* były dla Słowackiego niewątpliwie znane mu *Julinki*, o których pisze niejednokrotnie w listach do matki, np.: „Jak mi okropnie myśleć, że kiedyś, powróciwszy do Was, nie zastanę tylu osób – a tak często marzyłem, jak to będę kiedyś w domu Olesi – jak będę z *Julką* odwiedzał podrośle *Julinki*” (XIII 83); „zazdroścę Ci, że jesteś nad błękitnym jeziorem *pod Julinkami* – zawołaj tam *Julki* łabędzie, niech przyplyną, niech zdziwionymi oczkami pytają Ciebie o tę zgrabną dziewczeczkę smagłąwą, która je niegdyś o zachodzie słońca wywoływała z ajerów i karmiąc je dumala o miłości i szczęściu...” (XIII 363).

**Boh** – w odmianach *Króla-Ducha*: „W snopie brzęczały powiązane kłosa, / Memu j a we śnie miesiąc bił dwunastą, / n i e j a , ale B ó g ... rozwidniał niebiosy, / A w słowie tym B o h – słyszałem z daleka / Baranka b e b e – i o c h o c h człowieka” (V 428) – Bóg.

**Bolesław** – w *Królu-Duchu*: „I znów, o Panie, zgrzeszyłem w niedoli / Cieslesnej będąc – bo kiedy go chrzczono, / Gdy zapytano mej królewskiej woli, / Jakie mu imię dam razem z koroną – / Ja w smutku rzekłem: »Ach! *śława mię boli*« – / Pomnąc na sławę oręża straconą; / Jak człowiek, który ze snu nagle wstawa, / Trąc oczy rzekłem: »Ach! *boli mię śława!*« // I ksiądz rzekł: »– Niechże królewskim cierpieniem / Będzie ochrzczony ten duch nieśmiertelny / I niech mu *śławy ból* będzie imieniem, / A tą boleścią niechaj będzie dzielny!« – / Tak moim bolem i upokorzeniem / Nazwano dziecko...” (V 149); i w odmianach redakcyjnych: „A z onych duchów, którzy po mnie krwawą / Ojczyznę moją w anioła krzesali, / Pierwszy nazwany był *Bolem i Ślawą*” (V 483). Bubak objaśnia to następująco: „*Bole-* ‘większy, więcej, dużo’ oraz *-ślaw* ‘sława’; całość

<sup>3</sup> W. Rzepka, *Glosa do Mickiewicza: międzyziemne gopło*, „Prace Filologiczne” 1975, t. 25, s. 325–330.

<sup>4</sup> Wszystkie cytaty z pism Słowackiego pochodzą z wydania: J. Słowacki, *Dziela*, red. J. Krzyżanowski, Wrocław 1959, t. 1–14. Cyfra rzymska po cytacie oznacza numer tomu, cyfra arabska – numer strony.

imienia można interpretować jako ‘ten, który ma osiągnąć większą sławę’<sup>5</sup>. Właściwą etymologię przytaczają Tietmar, a później Długosz i Naruszewicz. Podobna jak u Bubaka informacja znajduje się u Lindego: „imię mężkie; bolem sławny. *Chmiel*[owski]”; autor dodaje w nawiasie kwadratowym: „nie bolem sławny lecz więcej sławny: por. cerk. *bolee* ‘więcej’, po łac. *maior laus*. Tiet [mar]”<sup>6</sup>. Przytacza także z *Historii* Naruszewicza: „Imię to wielość sławy oznacza”. Można przypuszczać, że od Chmielowskiego zaczyna się interpretacja *ból i sława*. Zastanawia, dlaczego Słowacki sięgnął właśnie do niej, a nie do Naruszewicza, którego dzieło znał, bo wymienia je w swoich zapiskach. Chyba przeważył tu wzgląd na koncepcję ideowo-artystyczną.

**Bukary** – w *Samuelu Zborowskim*: „Jak imię? [Lucyfer] *Bukary*. [...] A metryczne?... [...] *Na buku* jest moja metryka” (X 303) – imię szatana.

**Bullion** – w *Preliminariach peregrynacji do Ziemi Świętej JO. księcia Radziwiłła Sierotki*: „albowiem Jazon, kiedy się po złote runo wybierał, to nie miał tyle baranów, co JO. książę, więc miał po co jeździć, a świętej pamięci Godfryd z Bullionu...” – książę przerwał: „W moim domu robią *bullion* z niedźwiedzi, a kto się go napije, to jak lew” (XI 79–80). Godfryd z Bouillon jest bohaterem *Jerozolimy wyzwolonej* Tassa<sup>7</sup>. Nie ma nic wspólnego z bullionem, którego nazwa wywodzi się z języka francuskiego i znaczy ‘wrzecę, gotować się’<sup>8</sup>. Można tu mówić o swoistym nieporozumieniu, które bywa źródłem dowcipu językowego, a tutaj jego funkcją jest charakterystyka „JO. księcia” – wykazanie jego ignorancji.

**Chłopicki** – w *Kordianie. Przygotowaniu*: „Dajmy mu na pośmiewisko / Sprzeczne z naturą nazwisko, / *Nazwijmy od słowa ludu, / Kmieciów czyli nędznych chłopów.* / Teraz, jak z niebieskich stropów, / Rzucicie wodza ludziom biednym” (VI 178). Nazwisko jest odmiejscowe. SG wymienia kilka nazw wsi, które mogły być jego podstawą: *Chłopice* (pow. jarosławski), *Chłopków* (pow. zamojski, pow. konstantynowski), *Chłopowo* (pow. chojnicki), *Chłopy* (pow. Rudki) i in. W tym wypadku, a także w wypadku nazwisk pozostałych wodzów powstania listopadowego, Słowacki nie sugeruje, że podaje rzeczywistą etymologię. Juliusz Kleiner pisze: „»Przygotowanie«, w którym szatani, czarownicom z *Makbeta* pokrewni, tworzą wodzów powstania, mówi o tych wodzach, że są z piekła rodem”<sup>9</sup>. Chodzi tu więc o pokazanie, z jak marnego materiału są tworzni.

<sup>5</sup> J. Bubak, dz. cyt., s. 62.

<sup>6</sup> S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, wyd. 2, Lwów 1854–1860, t. 1, s. 146.

<sup>7</sup> Godfryd z Bouillon jest postacią historyczną. Był księciem Dolnej Lotaryngii, brał udział w pierwszej wyprawie krzyżowej; zob. W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1985, s. 328.

<sup>8</sup> W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 2000, s. 82.

<sup>9</sup> J. Kleiner, *Słowacki*, Wrocław – Kraków 1958, s. 59.

**Czartoryski** – w *Kordianie. Przygotowaniu*: „Mimo czary / Wyszedł jakiś człowiek godny, [...] Takich trzeba / Biednym ludziom rzucić z nieba, / Będą przed nim giąć kolana, / Jest to stara twarz Rzymiana, / Na pieniądzu wpół zartarta. / Dajmy mu na pośmiewisko / Sprzeczne z naturą nazwisko; / Ochrzczijmy imieniem Czarta” (VI 178). Nazwisko *Czartoryski* pochodzi od nazwy miejscowości *Czartoryja*, a Słowacki w korespondencji używa też nazwiska w pierwotnej – według Stanisława Rosponda<sup>10</sup> – formie *Czartoryjski*.

**Czertomelik** – w *Żmii*: „Z koralowej zamek cegły, / Wieża druga, trzecia, czwarta / Na skinienie w niebo bieży. / Lud go nazwał zamkiem *czarta*” (II 39). W objaśnieniach do poematu sam poeta po zdaniu: „Lud go nazwał zamkiem *czarta*” (II 89) wskazuje tę nazwę: *Czertomelik*. Znajdujemy ją w SG: „Czertomelik, Czertomelika [i in.] to rzeczką na Ukrainie, wpadająca do Buzułuku. Nad nią znajdowała się sławna czertomelicka Sicz Kozaków zaporoskich, zniszczona w czasie walk. Szczątki teraz [w końcu XIX w.] gruzów pozostały tylko, sterujące śród stepu. [...] J. B. Zaleski w swoich pieśniach uwiecznił pamięć Czertomeliku”. A więc zarówno obiekt, jak i nazwa są autentyczne.

**Doliwa** – w dramacie *Krak*: „Panie Doliwo! już mi się to nudzi, / Że gdy ja leję, to waćpan *dolewasz*. / Ja powiem słowo mądre, a waść zaraz / Do tego słowa dodasz drugie – głupsze” (VIII 131). Chodzi tu o dopowiedzenia Doliwy typu: „Jak chcesz? niechaj będzie kwita” (Leliwa) – „Kwita – bo mamy obadwa do syta” (Doliwa); „Bogdajbyś diabła zjadł!” (Leliwa) – „I siadł...” (Doliwa). SEM wywodzi nazwę osobową „być może od *dolewać*”<sup>11</sup>; jest też herb *Doliwa*, który może pochodzić od nazwy osobowej lub „od zawołania *do Liwa!* hipotetycznie stanowiącego proklamację eliptyczną przyimkową o charakterze wojсковym; *Liw* miasto, woj. siedleckie, niegdyś gród kasztelański”<sup>12</sup>. W zestawieniu z *Leliwą* – nazwą herbową – należałoby tu może przyjąć, że i *Doliwa* jest pochodzenia herbowego.

**Fortunat** – w listach do matki i stryja (Fortunat Heryng był, jak się zdaje, powinowatym Słowackiego); w liście do matki: „Odebrałem dwa pisma – pierwsze napełnione wyciągiem z listu wieśniaczego *Fortunata*, który mi się wydał prawdziwie *fortunatem*, skoro żyje tak spokojnie i cicho w glinianym domku” (XIII 187–188). Bubak objaśnia to imię następująco: „z łacińskiego *fortunatus* ‘któremu sprzyja szczęście, szczęśliwy’”<sup>13</sup>. Do tego niewątpliwie nawiązuje Słowacki, który dobrze znał łacinę; w *Pamiętnikach* odnoszących się do lat

<sup>10</sup> S. Rospond, *Mówią nazwy*, Warszawa 1976, s. 175.

<sup>11</sup> *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*. Cz. 1. *Oda-pelatywne nazwy osobowe*, oprac. A. Cieślakowa, Kraków 2000 (dalej: SEM I), s. 54.

<sup>12</sup> *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*. Cz. 6. *Nazwy heraldyczne*, oprac. M. Bobowska-Kowalska, Kraków 1995, s. 13.

<sup>13</sup> J. Bubak, dz. cyt., s. 113.

1828–1829, gdy był urzędnikiem w Komisji Skarbu, a pisanych w Paryżu, zanotował: „Zdarzyło się, że kiedy przyszły dwie bulle papieskie, rozsądżające diecezje pruskie, a ja jeden spomiędzy kolegów moich zdolny byłem do przetłumaczenia ich na język polski... łacina więc nawet przydała mi się w biurze...” (XI 166).

**Jadwiga** – w *Królu-Duchu*; Dobrawa opowiada mężowi swój sen: „Już nie smok... ale ptak... w oknie mię widzi, / Srebrne podnosi skrzydła... do mnie leci; / Lecz w oczach znać, że nienawidzi, / A siły tylko piorunami świeci... / Wtenczas – przydomek mająca »jad-widzi«, / We śnie, jako kwiat, kiedy się rozkwieci / Wonność lejąc – w tym oknie stojąca, / Zaczęłam mocno wzdychać do miesiąca” (V 156). *Jadwiga* jest imieniem germańskim, ze staro-wysoko-niemieckiego *Hedwig*; onomaści łączą je z pierwotnym *hadu* i *-wig*, a oba człony znaczą ‘walka’<sup>14</sup>.

**Kazimierz** – w odmianach redakcyjnych *Króla-Ducha*: „Jam z królewskiego chóru przyszedł święty, / Abym świętszemu utorował drogę, / Na tron z klasztoru spokojnego wzięty, / Mając od duchów w imieniu przestrożę: *On Kazi ty Mierz* – był niby [?] ujęty / Blask prawdziw słowa... więcej rzec nie mogę...” (V 558). Imię „złożone z dwóch członów: *Kazi-* związane z ap. *kazić* ‘kazić, niszczyć’ oraz *-mir* ‘pokój’; [...] Postać *Kazimierz* pojawia się dopiero w XVI w.”<sup>15</sup>. Słowacki imienia nie objaśnia, nie komentuje, ale tworząc na jego podstawie zdanie złożone, w którym oba człony pełnią funkcję orzeczeń, podsuwa czytelnikowi interpretację: ‘kazić’ i ‘mierzyć’ (w słowiańskich imionach dwuczłonowych nigdy oba człony nie były werbalne). Inaczej – zgodnie z dzisiejszą wiedzą – analizuje to imię Mickiewicz w *Księgach narodu i pielgrzymstwa polskiego*: „A rządcą ten [rządcą francuski, w jednym z wcześniejszych akapitów – przyp. U.K.] nazywał się Kazimir Perier, imieniem słowiańskim a nazwiskiem romańskim. Imię jego znaczą skaziciela czyli zniszczyciela miru, to jest pokoju, a nazwisko znaczący od słowa *perire* albo *perir* zgubiciela, czyli syna zguby. A imię to i nazwisko jest antychrystowe. I będzie zarówno przeklęte w pokoleniu słowiańskim i w pokoleniu romańskim”<sup>16</sup>.

**Krak** – w dramacie *Krak*: „Ja bym się gniewał, gdyby o mnie tylko / Takie haniebne zdanie *wykrakało* / Nasze *Kraczątko*” (VIII 137). Imię *Krak* wywodzone jest od *kraka*<sup>17</sup>.

**Krukowiecki** – w *Przygotowaniu do Kordiana*: „Witajcie go! oto twór / Niszczyciel, jakby horda Nogajca. / On w stolicy owłada dział mur, / On z krwi na wierzch wypłynie – to zdrajca! / A gdy zabrzmi nad miastem dział huk, / On

<sup>14</sup> Tamże, s. 149.

<sup>15</sup> Tamże, s. 173.

<sup>16</sup> A. Mickiewicz, dz. cyt., s. 26–27.

<sup>17</sup> SEM I, s. 126.

rycerzy ginących porzuci, / Z arki kraju wyleci *jak kruk*, / Strząśnie skrzydła, do arki nie wróci... / Kraj przedany on wyda pod miecz” (VI 181–182). Nazwisko odmiejscowe – w SG wymieniono wsie o nazwach: *Kruków* (pow. garwoliński), *Krukowicze* (wieś poleska), *Krukowo* (pow. wrocławski, pow. przasnyski), *Krukowszczyzna* (3 wsie na wschodzie).

**Laura** – w *Pomysłach zarzuconych* do dramatu *Zawisza Czarny* Zawisza mówi o tym imieniu: „Nie mogę tego wymówić... Laura być musi w niebiosach... tak jak ty mówisz, to nie na Polkę przystoi...”; Laura odpowiada: „To panie imię *lauru*, który wieńczy rycerzy...” (X 133). *Laura* to skrócona postać imienia *Laurenca*, które znaczyło pierwotnie ‘kobieta z Laurentium k. Rzymu’<sup>18</sup>.

**Litwa** – w *Królu-Duchu*, w odmianach redakcyjnych: „Wróżbiarka poszła – lecz pierwaj wróżyła, / Że w puszczech wstanie po wiekach wskrzeszona... / »Obaczysz mię ty – *Li – twa* tam mogiła, / Obaczy... *Li – twa* w potomstwie korona...« / O ileż razy mię ta dziwna siła / Wróży... już krajów tworząca imiona, / Ścigała jak jęk – który przeszłość niesie, / Gdym na mogiłach *Litwy* siedział w lesie” (V 496). Etymologia nazwy wymaga objaśnienia na gruncie języka litewskiego. W przeszłości jednak zajmowali się nią polscy kronikarze i historycy, np. Marcin Bielski. Słowacki rozdziela sylaby, tworząc z nich odrębne słowa: *li* ‘tylko’, *twa* ‘twoja’ (‘tylko twoja tam mogiła’, czy może: ‘tylko tam twoja mogiła’, oraz: ‘tylko twoja w potomstwie korona’).

**Łokietek** – w *Królu-Duchu*: „Więc choć mi *łokciem* ciała odmierzono, / A zewsząd ducha wiatr wiał nieprzyjazny, / Z ognia wyszedłem znów na ziemi łożo, / Twardy i zwinny – jak pajak żelazny” (V 559). Wyzyskał tu Słowacki przejrzysty przydomek Władysława Łokietka do przeciwstawienia charakteru króla jego mizernej postaci.

**Mieczysław** – w podstawowym tekście *Króla-Ducha* i jego odmianach redakcyjnych (rapsody II–IV) wiele przykładów świadczących nie tylko o pracy poety nad kształtem artystycznym wypowiedzi, ale także o wadze, jaką przypisywał on wymowie tego imienia: „Aż mię... schylone ku wielkiemu prawu, / Dwa zawołały duchy – *mieczobójce*... [...] kiedy duchów wrzawa / Wrzaśła: »Ofiarą twoją – *Miecz i Sława!*«” (V 74); „Pan, który o mnie z aniołami radził / A wziął ofiarę z *Mieczy i ze Sławy*” (V 105); „*A Miecz i Sława* hasło – od błękitów / Wrócone – ducha mojego budziło” (V 283); „Przyszedłem ciemny – a już duchów wrzawa / Z urągowskiem... kiedym szedł, krzyczała, / Że imię moje będzie – *Miecz i Sława*” (V 319); „Potężny stanie – stróż mocnego prawa, / A imię jego będzie – *Miecz i Sława*” (V 320); „A na przestępie zaraz [?] mego prawa / I tej ofiary, bym nie tykał broni, / Dano mi straszne imię *Mieczysława*, / Niby koronę cierniową na skroni, / Imię – pielucha moja pierwsza, krwawa – / Straszliwa, kiedy miecz się pękał w dłoni...” (V 396) – jest to jeden z dwu kontekstów,

<sup>18</sup> J. Bubak, dz. cyt., s. 189.

w których imię *Mieczysław* nie jest rozdzielone na dwa człony (w odmianach redakcyjnych); „Imię mi dano straszne – *mieczem zbrojne*, / *Sławą świecące* – a jam spod mogiły / *Przyleciał* – anioł tajemniczy, krwawy, / *Z przestraczem* w duchu – *dla miecza i sławy*” (V 427). W kilku kontekstach imię to jest hasłem bądź ofiarą, a niemal zawsze ciężarem, jest *straszne*, wzbudza w bohaterze – nosicielu imienia *strach*, *przestrach*, odczuwane jako *urągowisko*. Gdy duchy wymieniają to imię, towarzyszy temu *wrzask*, *wrzawa*. Interpretacja etymologiczna Słowackiego jest zgodna z tym, co o imieniu sądzono w XIX w. i wcześniej. Linde podaje za Chmielowskim: „mieczem sławny”; a z Kromera pochodzi dłuższy cytat: „Dziecięciu już widomemu [Mieszko I urodził się ślepy – przyp. U.K.] imię Mieczysław, który jakoby mieczem sławy dostępować miał, nadają. Potym go matka z fraucymerem swym Mieszkiem abo Mieczkiem z pieszczoty nazwała. Wincenty (Kadłubek) pisze, jakoby ślepego jeszcze przy postrzyżynach od zamieszki i rozruchów wszczętych, Mieszko nieszczęśliwie nazwał, a potym na chrzcie imię to na lepszą stronę w Mieczysława obrócić miano”<sup>19</sup>. Bubak stwierdza, że imię nie jest w pełni objaśnione. „Najprawdopodobniej jest to imię *Miecislaw*, którego zapisy w średniowiecznych źródłach błędnie odczytane i zinterpretowane. [...] Jednak ta błędnie odczytana forma *Mieczysław* upowszechniła się w polskiej historiografii, a także w innych językach europejskich. Jan Długosz uważał nawet, że *Mieczysław* jest to pełne imię Mieszka I. W XIX w. przyjęła się zwyczaj nazywania księcia polskiego tą formą”<sup>20</sup>. Rospond jako pierwotną formę imienia podaje *Miecslaw* z I członem od *mieć*, *miotać*<sup>21</sup>.

**Mieczysławska** – w poemacie *Rozmowa z matką Makryną Mieczysławską*, rzekomą mniszką: „»Ha!« – pomyślałam – »z *Mieczysława* – Chrobry / I z *Mieczysława kości* – *Mieczysławska!*...” (IV 125); i w odmianach redakcyjnych: „»Ha!« – pomyślałam – »z *Mieczysława* – Chrobry, / A ja w Chrobrego jak w Dawida procy; / Ja, *Mieczysławska*, dam duszę krwią zmytą!«” (IV 282).

**Opinogóra** – w liście do Zygmunta Krasińskiego: „List Twój dla mnie od początku do końca prawdą jest, bo ja go mogę jako gałązkę wyrastającą z drzewa rajskiego – na ziemi postawić i osądzić, którym jest listkiem; więcej powiem: już go za owoc uważam słodki i dobry. To mię jedynie smuci, że go inni ludzie muszą tylko wziąć z wierzchu, jakoby był *opinią*, bo z *opinii* wyszedł. Prawdziwie Ty na *Opino-górze*, na górach bowiem świętojańskich zbierasz żniwa, a z wiatrem natchnień zasiewasz (daruj mi ten kalambur)” (XIV 214). *Opinogóra* to nazwa miejscowa nazywająca własność Krasińskiego. Człon pierwszy wywołuje skojarzenie z rzeczownikiem *opinia*, ale sam poeta zdaje sobie sprawę z tego, że jest ono wyłącznie powierzchowne.

<sup>19</sup> S.B. Linde, dz. cyt., t. 3, s. 89.

<sup>20</sup> J. Bubak, dz. cyt., s. 228–229.

<sup>21</sup> S. Rospond, dz. cyt., s. 162.

**Perun** – w *Królu-Duchu*: „I płynie *Perun* – jakby rzeczywiście / *Pioruny* na łbie miał i złote liście” (V 490). Według Kopalińskiego *Perun* to „słowiańskie, a zwł. ruskie bóstwo grzmotów i piorunów, za czasów Włodzimierza Wielkiego, księcia kijowskiego ok. 980–1015, naczelne bóstwo państwowe”<sup>22</sup>. Skojarzenie *Peruna* z *piorunem* jest trafne i oczywiste, co poświadczają słowniki etymologiczne<sup>23</sup>.

**Piast** – w *Królu-Duchu*: „Na takiej uczcie już Ziemomysłowi / Kniaziowi – pieśni o *Piaście* śpiewano, [...] Wieszczył śpiewał stary, że był przy Kruszwicy / Duch wielki – *ludu piastunem* przezwany” (V 316–317); „W chłopku się jednym zjawił niewinny duch Lecha. // *Piastunem* był nazwany – bo miał *piastowanie* / *Najwyższej bożej myśli* – od Boga zjawione...” (V 363–364); „Do tej chaty – odludnej – anioły Pana / Przychodziły... odwiedzać chłopka *Piastuna*” (V 364). Słowacki tylko raz nazywa legendarnego założyciela dynastii *Piastem*, potem zmienia mu imię na *Piastun*, w dwojaki sposób je motywując. Imię *Piast* pochodzi od appellativum *piasta* ‘część koła wozu’<sup>24</sup>. Linde cytuje Bielskiego: „Piszą, że był wzrostu krótkiego a mięźszego, a przetoż \*piastă zwany”<sup>25</sup>.

**Polelum** – w *Lilli Wenedzie*; mówi *Lelum*: „O! *Polelum*, / Ty po mnie żywy zostaniesz”, *Polelum*: „Po tobie?”, *Lelum*: „Dlatego ciebie tak nazwała wróżka: / Gdy *Lelum* skona, żyć będziesz *po Lelum*” (VII 342). Rospond pisze: „Znana jest kariera literacka *Lelum-Polelum* (zob. Słowacki), niby polskiego *Kastora* i *Polluksa*, dwóch bliźniaczych bóstw bohaterskich Wenedów. A to po prostu z okrzyku *leli! poleli!* zmyślił *Miechowita* i *Długosz Lela-Polela*”<sup>26</sup>. Mickiewicz w *Panu Tadeuszu* poszedł za *Długoszem*: „*Kastor* z bratem *Polluksem* jaśnieli na czele, / *Zwani* niegdyś u *Słowian* *Lele* i *Polele*”.

**Poletyło** – w *Beniowskim*: „Najbliżej bram był... szlachcic *Poletyło*, / Który pod stołem już leżał jak długi; / Od *lotu*, widać, nazwisko mu było / I dotąd, widać, pradziada zasługi / *Lotne*... działały w synie, że uderzał / Skrzydłami o strop... gdy pod stołem leżał” (III 352). O tym, że etymologia nazwiska jest tylko pewną sugestią (żartobliwą), decyduje słówko *widać*, użyte przez narratorka dwa razy.

**Polska** – w *Królu-Duchu*: „Ale przeze mnie ta ojczyzna wzrosła, / Nazwiska nawet przeze mnie dostała, / I pchnięciem mego skrwawionego wiosła / Dotychczas idzie: *Polska – na ból – skała*...” (V 56); i z niewielkimi zmianami redakcyjnymi: „Skonał – lecz przezeń ta ojczyzna wzrosła, / Nazwiska nawet przez

<sup>22</sup> W. Kopaliński, *Słownik mitów...*, s. 853.

<sup>23</sup> Zob. A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1957, s. 414; A. Bańkowski, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 2, Warszawa 2000, s. 584.

<sup>24</sup> SEM I, s. 213.

<sup>25</sup> S.B. Linde, dz. cyt., t. 4, s. 86.

<sup>26</sup> S. Rospond, dz. cyt., s. 159.



niego dostała, / I pchnięciem jego skrwawionego wiosła / Łódź nasza dotąd płynie – *na ból skała*” (V 528) – tu pojawia się nie nazwa własna, lecz jej interpretacja.

**Popiel** – w *Królu-Duchu*, rapsod I: „*Popiołem* nakryta / I zapłodniona przez proch i piołuny, / Wydałam cię, abys był mścicielem! / Synu *popiołów*, nazwany *Popielem*” (V 10). SEM I wywodzi etymologię od słowa *popioł* – gwarowo: *popiel*<sup>27</sup>.

**Pycha** – w *Królu-Duchu* żona Piasta, skądinąd znana jako Rzepicha; poza imieniem, które się staje w pełni znaczące w tekście głównym: „Jakie tych duchów piękne były wonie, / Jak zaczęły kraj budować i grodzić, / *Jako na węża Pychy startej głowie* / Stanęli – inny z odwiecznych opowie” (V 103). Motywacja pojawia się w odmianach tekstu, np.: „A żona siadła w kącie, zagniewana – / *Że Pychą* była – zazdrośna kobieta!” (V 291); „Toteż ja – *Pychą* nazwana u ludu – / A dobrze zowią – bo też *pyszna* jestem” (V 322); „Ja pierwsza Ewa byłam i Słowianka, / Uprowadzająca wasze Bolesławy, / Która jak bóstwo ludu zaświeciłam, *Rzepychą* zwana – stąd, *że Pychą* byłam” (V 367); i w *Przeglądzie treści Króla-Ducha*: „Początek sił antychrystowych w Polsce – nawiedzenie Piasta przez anioły – i *Rze-Pychy* prometejską kradzież Ducha Świętego opisuje poeta” (V 566). Imię *Rzepicha* podchodzi od appellativum *rzepa* z formantem *-icha*<sup>28</sup>. *Pycha* („tak udostojnił i uszatanił imię Rzepichy”<sup>29</sup>) wyodrębniona z przekazanego przez legendę imienia jest dowolnym pomysłem Słowackiego.

**Rydygier** – w *Królu-Duchu*: „I biały narcyz, Wanda, i supany / Pomordowane... i napad rycerza, / Który był *Ryżym Tygrysem* nazwany” (V 108); „Tyle już razy ta Popiela wieża / I narcysy biały Wandy, i supany, / I rycerz, który na miasto uderza, / W piosence *Ryżym Tygrysem* nazwany” (V 420); w *Przeglądzie treści Króla-Ducha*: „Napad Germanów i legendę o *Rytygierze* w tej pieśni poeta maluje” (V 566). Kopaliniński przypisuje legendę o Wandzie Kadłubkowi, który wspominając o rycerzu, nie wymienia jego imienia<sup>30</sup>. Dopiero Długosz, modyfikując nieco podanie, „niemieckiemu księciu daje imię Rytogar”. Czy poza Słowackim nazywany jest on *Ryżym Tygrysem* < (Ry)tygier < niem. Tiegier ‘tygrys’, nie udało mi się ustalić. SEM II notuje: Rudgierz, Rudiger i inne warianty<sup>31</sup>.

**Salomea** – rzekoma etymologia imienia matki Słowackiego w *Samuelu Zborowskim*: „Błogosławiona jest ta, co się zowie / Między Duchami Boga – *moje zdrowie*. / Błogosławiona łaską nad jej synem” (X 267); oraz w liście do matki:

<sup>27</sup> SEM I, s. 230.

<sup>28</sup> SEM I, s. 260.

<sup>29</sup> J. Kleiner, dz. cyt., s. 236.

<sup>30</sup> W. Kopaliniński, *Słownik mitów...*, s. 1248.

<sup>31</sup> *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*. Cz. 2. *Nazwy osobowe pochodzenia chrześcijańskiego*, oprac. M. Malec, Kraków 1995, s. 149.

„a Ty, droga, bądź prawdziwie jak imię Twoje *zdrowiem moim* i siłą moją” (XIII 430–431). Hebrajskie pochodzenie imienia sugeruje już Linde, umieszczając w jednym haśle imiona Salomea i Salomon, a potwierdza Bubak<sup>32</sup>. Słowacki wywodzi z łaciny od *salus*, *-utis* ‘dobry stan zdrowia, zdrowie’ i zaimka *mea* ‘moja’.

**Sędziwoj** – w *Królu-Duchu*: „I otoczyli mię kołem panowie – / Widzę ich – jacyś starzy *Sędziwoje*” (V 144). Kontekst sugeruje – z powodu użycia epitetu *starzy* – interpretację imienia jako ‘sędziwi woje’. W tym imieniu człon pierwszy jest werbalny: *Sędzi-* ‘sądzić’; człon drugi – *woj* ‘wojownik’<sup>33</sup>.

**Sforka** – w *Horsztyńskim*: „Oto nazwisko moje pochodzi... [...] Od *Sforej* [...] Ojciec twój czy dziad był *pisarzem* [powinno być *psiarem*; błąd autora lub wydawcy – przyp. U.K.] w domu mego ojca i *psy wiązał na sfory* i od tego nazwano ciebie *Sforką*” (VII 811). *Sfora* to ‘rzemień lub sznur, służący do prowadzenia psów gończych’.

**Skalka** – w *Królu-Duchu*: „Unoszą z sobą w górę świętych ciała – / Odstał... i stanął na *Skalce – jak skala*” (V 509). Tu wyzyskał Słowacki przejrzystą nazwę topograficzną; według Rosponda Skalka była jedną z luźnych osad, „które z czasem zlały się w jedną całość pod wspólną nazwą *Cracovia*”<sup>34</sup>.

**Skrzynecki** – w *Kordianie. Przygotowaniu*: „Wódz! chodem raka przewini, / Jak ślimak rogiem uderzy, / Spróbuj – i do skorupy / Schowa rogi, i do *skrzy-ni* / Miejskiej znieś planów trupy, / Czekaając, aż kur zapieje” (VI 179). Nazwisko odmiejskowie; SG wymienia wsie, których nazwy mogą być brane pod uwagę jako podstawy: *Skrzynice* (pow. lubelski; poświadczone w 1490 r.), *Skrzyniec* (pow. lubelski), wiele wsi o nazwach *Skrzynka*, *Skrzynki*, *Skrzynno* (notowane w XVI w. jako Skrzyn, dawniej miasteczko w pow. opoczyńskim), *Skrzyńsko* (w XIV w. Skrzin).

**Sławianie** – w *Królu-Duchu*: „Tacy książęta – przez lud zaproszeni, / Który *O wielkie* już na *A* zamienił, / I cały *Słowa* wyrzekł się promieni, / A cały w *Sławę* ducha przekamienił” (V 139); „To walka *Sławian* północnych ze *Słowem!*” (V 139); o matce Bolesława Śmiałego: „Zapewne święta nie *Słowa* – lecz *Sławy*, / Pokorna niegdyś chłopków monarchini, / Ruskiej krwi, co mię uwiodła, dawczyni” (V 521); i w liście do Józefa Komierowskiego: „rozkochamy kiedyś całe *Słowiaństwo* i za *Słowiaństwem* pociągniemy *Sławiany*, dla samej dziś tylko *sławy* – w braku *słowa* – żyjące” (XIV 309).

**Słowianie** – w *Królu-Duchu* wiele użyć, które odsłaniają rzekomą etymologię etnonimu: „O! *ziemio Słowa* niczym niepożyta” (V 90); „Ale pieśń, która narody przemienia, / Wieczna narodów matka – i dziewica, / Z onego świętych

<sup>32</sup> J. Bubak, dz. cyt., s. 273.

<sup>33</sup> Tamże, s. 279.

<sup>34</sup> S. Rospond, dz. cyt., s. 168.

legend ozłocenia / Duch uczyniła... a w nim *Słowian* Iwica, / Dysząca paszczą ku dawnym kurhanom, / Padła – i *Słowo* rodziła *Słowianom*” (V 305); „Był czas od dawna już przygotowany / *Pańskiemu Słowu*, by zeszło na ziemię, / W trójcach rycerze – gęślarze – kapłany / Rządzili wówczas złote *Słowian* plemię” (V 349); „Wszystko zamglone... a pod moim słuchem / Panował cudny, piękny *język Słowa*” (V 419); „Ale dziewicą i zjawień niewiastą / Była... tworząca *mowa Słowian glosy*” (V 419). *Słowo*, w tych użyciach zawsze wielką literą, to słowo Boże, słowo Ewangelii, „Pańskie Słowo”; „ziemia Słowa” („Mów, jak przyszedłeś znów na *ziemię Słowa*” – V 392) to Polska schryścianizowana. Przeciwwstawienie ziemskiej *ślawy* – Bożemu *słowu* ma na celu wykazanie wyższości ideowej Słowian zachodnich nad wschodnimi, którzy – jak pisze Słowacki do Komierowskiego – „dla sławy żyją”.

Wielu XIX-wiecznych autorów używało form *Słowianin* i *Ślawianin*, *ślawiański* i *ślawiański* zamiennie, bez różnicowania znaczenia – tak też wielokrotnie czynił Słowacki. Mickiewicz powiedział w wykładach: „Czy nazwisko Słowian pochodzi od wyrazu słowo, czy od wyrazu sława, na to niemasz zgody, cokolwiek bądź jednak, w rozumieniu najpospolitszem mowa *ślawiańska* albo *ślawiańska* znaczy język wszystkich ludów tego plemienia, rozdzielony później na dwie familie: ruską i polsko-czeską”<sup>35</sup>. W kilku miejscach, ze względów ideowo-artystycznych, wprowadza Słowacki rozróżnienie semantyczne, przeciwstawiając – jako rzekome podstawy dwu etnonimów – *słowo* i *ślawę*.

**Śmiały** – w *Królu-Duchu*: „Wtenczas to duchy nade mną zadrzały, / Widząc, że jestem na wszystko *odważny*, / I rzekły sobie ludy – żem był *Śmiały*, / A jam był tylko człowiek nieuważny” (V 189); „A biskup znowu: „Takie tajemnice / Widzieć – ty jeden tylko jesteś *Śmiały*...” (V 220); „Świętością bożą dotknięty – bądź *śmiały*, / I w królu pokaż wodza apostoła” (V 479); „Czyń *śmiało* – niech twój miecz ziemię zgruchoce, [...] Bądź sprawiedliwy – rozumny – i *śmiały*” (V 480). Te konteksty mają motywować przydomek Bolesława Śmiałego.

**Wallas** – w pismach prozatorskich: „Pomagała mi śnić matka moja, cytując mi często imiona jakichś zamorskich rycerzy, samym dźwiękiem dziwiące... jako to imię *Wallasa*, które zaraz we mnie *rycerza walącego lasy* wymalowało...” (XII 151); „Samo imię *Wallas* uderzyło magnetycznie na moją imaginacją... Wystawiałem sobie coś podobnego do burzy, która »*wali lasy*»” (XIII 178). Sir William Wallace (ok. 1270–1305) był szkockim patriotą i bohaterem narodowym, który poświęcił życie walce z Anglikami za czasów Edwarda I<sup>36</sup>. W tym przykładzie nie można mówić o artystycznej funkcji semantycznej (treściowej) już

<sup>35</sup> A. Mickiewicz, *Literatura ślawiańska*, wyd. i obj. T. Pini, Lwów [b.r.w.], t. 1, s. 81.

<sup>36</sup> W. Kopaliński, *Słownik mitów...*, s. 1246. A. Mickiewicz, *Literatura ślawiańska*, I. wyd. i obj. T. Pini, Lwów [b. r. wyd.].

choćby z tego powodu, że wypowiedź nie jest fragmentem tekstu literackiego *sensu stricto*.

**Zawisza** – w pierwszej redakcji *Zawiszy Czarnego* (giermek opowiada, jak to w Pradze ważono Zawiszę wraz z jego zbroją): „Lecz waga była popsuta / I tak pod *Zawiszą* w *zawiszu* / Zaczęła pękać i trzeszczeć” (X 24). Mamy tu bardziej do czynienia z grą słów niż motywacją nazwy (w *zawiszu* ‘w zawieszaniu’).

**Ziomomysł** – w *Królu-Duchu*: „*Ziomomysł* – dźwięk był imienia niepróżny!” (V 117); „Ale kniaź ojciec – zwany *Mysłą* w *ziemi* / I *Ziemi* *zmysłem* – chodził na mogiły” (V 391). O tym imieniu pisze Bubak: „Siemomysł, Ziomomysł słów. i. m. złożone z dwóch członów: *Siemo-* ‘osoba, rodzina’ oraz *-mysł* ‘myśl, myśleć’ [...] Forma *Ziomomysł* powstała przez błędne odczytanie źródłowych zapisów (skojarzenie z ap. *ziemia*)”<sup>37</sup>. Linde cytuje Chmielowskiego: „*Ziomomysł*, o ziemi i o królestwie myślący”<sup>38</sup>. Cytat pierwszy, z tekstu głównego, tylko sugeruje, że nazwa jest przejrzysta, że należy ją odczytywać zgodnie ze strukturą. W odmianach redakcyjnych stara się poeta nie tyle ją objaśnić, ile – zinterpretować.

**Ziomowit** – w *Królu-Duchu*: „A siola rosły – i o Pańskim Słowie / Już był sen – *ziemowidny* *Ziomowitem*” (V 349). Podobnie jak poprzednie, błędnie odczytane, w tej postaci wskrzeszone w XIX w.<sup>39</sup>

**Zober** – w *Królu-Duchu*: „Była w Słowiaństwie wówczas osławiona – *Zober* nazwana – *czarodziejska góra*” (V 83); „To straszne *Zober* nazwisko się Pysze / Natchniętej – z dawna było spodobało” (V 84); w przeglądzie treści *Króla-Ducha*: „Legendę o Świętopełku, królu Wielkiej Morawy, i o porwaniu go żywcem do nieba – a następnie o żywocie jego pośmiertnym na *Zauber górze* opowiada duch poety” (V 567). W ostatnim cytacie nazwa niemiecka niespolszczona, w pozostałych, we właściwym tekście (także w jego odmianach) – spolszczenie fonetyczne. Niem. *Zauber* ‘czar, urok’, *zaubern* ‘czarować, stworzyć co czarodziejską mocą’; *Zober górę* trzeba pewnie rozumieć jako *górze czarodziejską*, co pojawia się w tekście.

**Zorian** – w *Królu-Duchu*: „*Zoryjan!*... w samym już ducha nazwisku, / Które tu było ludziom niewiadome, / Jak w dyjamentu różanego błysku / Był *świt* przyszłości...” (V 70); „Pierwszy, którego napotkałem z rana / W świetlicy ducha pośmiertnej... *na zorzach*, / Był uwolniony anioł *Zoryjana*, / Chodzący po mgłach jak Chrystus po morzach” (V 279); „A potem ducha twojego przymioty, / Twe róże pełne słonecznej pozłoty, / Pokazałeś mi niby malowane / Jutrzenki – *imię* wskrzesiwszy *zorzane*” (V 443–444). Brak u Bubaka oraz w słowniku Frosa i Sowy *Twoje imię*. Według Kleinera „obraz postrzyżyn pogańskich

<sup>37</sup> J. Bubak, dz. cyt., s. 280.

<sup>38</sup> S.B. Linde, dz. cyt., t. 6, s. 1060.

<sup>39</sup> J. Bubak, dz. cyt.

staje się pełnym urzeczywistnieniem programu Zoriana Dołęgi Chodakowskiego, który pragnął ożywić piękno tradycji przedchrześcijańskich, pogańskich<sup>40</sup>. Kontekstowe *świt, zorza, zorzany* sugerują związek imienia ze zjawiskiem zorzy i poranka ('początku').

**Żmija** – w poemacie pod tym tytułem: „Za skarby świata / Któż pójdzie w piekło?... Patrzcie! sam *Żmija* – / *Jak istna żmija* ogień przelata” (II 72). Jest to jedyne miejsce, w którym autor nawiązuje do nazwy bohatera (chyba że przyjmujemy, iż losy Żmii motywują tę nazwę przybraną przez bohatera, kiedy z Turka wcielił się w ukraińskiego hetmana).

Ponad połowa przedstawionych tu nazw (22) pochodzi z *Króla-Ducha*. Cztery są z *Kordiana*, a pozostałe (pojedyncze lub po dwie) – z innych utworów.

Bardzo nieliczne są trafne etymologie i objaśnienia nazw: *Anielinki, Fortunat, Sforka, Zober*. Znacznie więcej jest przykładów wyzyskania przez poetę wartości semantycznej tkwiącej w podstawie nazwy dla funkcji artystycznej, którą Aleksander Wilkoń nazywa treściową<sup>41</sup>, a Czesław Kosyl – semantyczną<sup>42</sup>. Niekiedy zresztą mamy do czynienia tylko z powierzchownym skojarzeniem – na podstawie bliskości brzmienia – nazwy z wyrazem pospolitym, co może nie mieć żadnego związku z rzeczywistą etymologią, np. *Bukary, Bullion, Doliwa, Poletyło, Zawisza*.

Mało jest takich przykładów, których podstawą są dość dalekie skojarzenia, a ich celem nie jest objaśnienie nazwy, lecz stworzenie pewnego nastroju, jak w wypadku *Boh*, lub podanie komentarza dającego pole do interpretacji. Niekiedy występują aluzje do innej postaci: *Mieczysławska*, lub żartobliwa gra językowa: *Opinogóra*.

Pozostałe nazwy, które Słowacki poddaje zabiegom stylistyczno-etymologicznym, to typowe pseudoetymologie, charakterystyczne dla jego epoki, w których lubowali się zarówno literaci, jak i filozofowie. Jednak już we wcześniejszych wiekach nazwy własne objaśniali kronikarze i historycy, a ich zdania na ten temat podaje Linde w swoim słowniku. Konfrontując je z pomysłami (czy wyborami) Słowackiego, zakładam, że oddają one XIX-wieczną wiedzę o języku. Należą tu: *Bolesław, Jadwiga, Kazimierz, Litwa, Mieczysław, Piast, Polelum, Polska, Pycha, Salomea, Sławianie, Słowianie, Ziemomysł, Ziemowit*.

Najczęstszym zabiegiem stylistycznym, zwłaszcza w tej ostatniej grupie, jest podział nazwy na odrębne człony – w wypadku nazw dwuczłonowych – lub na

<sup>40</sup> J. Kleiner, dz. cyt., s. 237–238.

<sup>41</sup> A. Wilkoń, *Nazewnictwo w utworach Stefana Żeromskiego*, Wrocław 1970.

<sup>42</sup> C. Kosyl, *Nazwy własne w prozie Jarosława Iwaszkiewicza*, Lublin 1992, s. 124–129; podobnie w innych pracach tego autora, chociaż w pracy *Forma i funkcja nazw własnych*, Lublin 1983 stosuje jeszcze – za Wilkoniem – termin *funkcja treściowa*.

częstki słowotwórcze, nie zawsze zgodnie z rzeczywistą budową wyrazu, czasem po prostu na sylaby. Taki zabieg ma ujawniać etymologię, ukryte w nazwie znaczenie. Czasem Słowacki wprost to znaczenie podaje, np. *Salomea*, niekiedy – poprzez zestawienie wyodrębnionych członów nazwy z odpowiednimi apelatywami – odsłania przed czytelnikiem możliwość interpretacji. Niektóre sugestie poety są z językowego (czy językoznawczego) punktu widzenia dość karkołomne, np. *Li – Twa; Polska – na ból skała* – tu trzeba przyjąć zmianę spółgłoski bezdźwięcznej na dźwięczną, a następnie ucięcie *ska(ła)*. Inne – stosunkowo liczne – oddają ówczesną wiedzę i poglądy na temat pochodzenia np. imion legendarnych i historycznych postaci, upowszechnioną w XIX-wiecznej historiografii polskiej. Wszystkie te *quasi*-etymologie były związane z koncepcją ideowo-artystyczną, która znalazła swój wyraz przede wszystkim w *Królu-Duchu*, dlatego też stąd pochodzi najwięcej przykładów. (Analiza tej koncepcji nie należy już do językoznawcy, ale do historyków literatury). Niezależnie od tego, w jakim stopniu trafne są próby objaśniania nazw, dowodzą one zainteresowania poety językiem i wagi, jaką przywiązywał on do słowa i jego znaczenia. Żadne słowo nie jest u niego przypadkowe. Świadczą o tym także znajdujące się w różnych miejscach wypowiedzi o języku – nie tylko ta najbardziej znana z *Beniowskiego*.

## Bibliografia

- Bańkowski A., *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 2, Warszawa 2000.  
Brückner A., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1957.  
Bubak J., *Księga naszych imion*, Wrocław 1993.  
Kleiner J., *Słowacki*, Wrocław – Kraków 1958.  
Kopaliński W., *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1985.  
Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 2000.  
Kosyl C. *Forma i funkcja nazw własnych*, Lublin 1983.  
Kosyl C., *Nazwy własne w prozie Jarosława Iwaszkiewicza*, Lublin 1992.  
Mickiewicz A., *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*, Wrocław – Kraków 1956.  
Mickiewicz A., *Literatura słowiańska*, wyd. i obj. T. Pini, Lwów [b.r.w.], t. 1–14.  
Linde S.B., *Słownik języka polskiego*, wyd. 2, Lwów 1854–1860.  
Rospond S., *Mówią nazwy*, Warszawa 1976.  
Rzepka W., *Glosa do Mickiewicza: międzyziemne gopło*, „Prace Filologiczne” 1975, t. 25, s. 325–330.

[SEM I] *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*. Cz. 1. *Odapelatywne nazwy osobowe*, oprac. A. Cieślíkowa, Kraków 2000.

[SEM II] *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*. Cz. 2. *Nazwy osobowe pochodzenia chrześcijańskiego*, oprac. M. Malec, Kraków 1995.

[SEM VI] *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*. Cz. 6. *Nazwy heraldyczne*, oprac. M. Bobowska-Kowalska, Kraków 1995.

[SG] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Warszawa 1880–1902.

Słowacki J., *Dzieła*, red. J. Krzyżanowski, Wrocław 1959, t. 1–14.

Wilkoń A., *Nazewnictwo w utworach Stefana Żeromskiego*, Wrocław 1970.

### Streszczenie

#### Etymologie i „etymologie” Juliusza Słowackiego

Przedmiotem analizy w artykule są 43 nazwy (w większości nazwy własne) pochodzące z utworów literackich, pism filozoficznych i korespondencji Juliusza Słowackiego. Poeta czyni je przedmiotem rozważań etymologicznych: objaśnia i komentuje, a także wyzyskuje ich wartość treściową. Objasnienia etymologiczne Słowackiego (tylko nieliczne z nich są trafne) mają bardzo różny charakter i pełnią różne funkcje w utworach, z których pochodzą. Wszystkie te *quasi*-etymologie były związane z koncepcją ideowo-artystyczną, która znalazła swój wyraz przede wszystkim w *Królu-Duchu*, dlatego też stąd pochodzi najwięcej przykładów (22). Oddają one także ówczesną wiedzę i poglądy na temat pochodzenia np. imion legendarnych i historycznych postaci, upowszechnioną w XIX-wiecznej historiografii polskiej. Niezależnie od tego, w jakim stopniu trafne są próby objaśniania nazw, dowodzą one zainteresowania poety językiem i wagi, jaką przywiązywał on do słowa i jego znaczenia.

### Summary

#### Juliusz Słowacki's etymologies and 'etymologies'

The subject for analysis in the paper are the 43 names (usually proper names) originating from Juliusz Słowacki's literary works, philosophical writings and letters. The poet makes them the subject of etymological deliberations: he explains, comments, and exploits their material value. The Słowacki's etymological explanations (only few are accurate) are very different in terms of their character and they perform different functions in works which they come from. All those quasi-etymologies were related to idealistic and artistic concept which was

---

mainly expressed in *The Spirit King*, that's why majority of examples are from that work. They also render the knowledge and opinions of that time on the origin of e.g. legendary and historical figures disseminated in the 19<sup>th</sup> century Polish historiography. Regardless of the level of accuracy, those attempts to explain names prove that the poet was interested in language and that he paid great attention to word and its meaning.